

1. ADORACJA:

A. Nie spiesząc się wycisz myśli i emocje; uświadom sobie, że jesteś zanurzony w TAJEMNICY ŚWIĘTEJ OBECNOŚCI PANA; proś Ducha Świętego, aby modlił się w Tobie.

B. Z wiarą i miłością bądź w OBECNOŚCI PANA.

Jako symbol Twojej zgody na JEGO OBECNOŚĆ i JEGO działanie w Twoim wnętrzu wypowiadaj w milczeniu SŁOWO – obietnicę PANA, jaką złożył uczniom przed Wniebowstąpieniem:

„A oto Ja jestem z wami po wszystkie dni aż do skończenia świata” (Mt 28,20).

C. Ilekroć w czasie modlitwy uświadomisz sobie coś innego – jakieś myśli, rozproszenia – spokojnie wróć przez powtarzanie SŁOWA do trwania w BOŻEJ OBECNOŚCI.

Tak trwaj w OBECNOŚCI PAŃSKIEJ przez cały czas przeznaczony na modlitwę; słuchaj tego co mówi do Ciebie DUCH ŚWIĘTY, pozwól MU działać w Tobie tak, jak ON sam tego chce.

Ojcze nasz..

2. Punkty pomocne modlitwie:

JEZUS przed swoim Wniebowstąpieniem obiecuje nam swoją stałą OBECNOŚĆ w historii naszego życia: „JA JESTEM z wami po wszystkie dni

Słowo JEZUSA – Słowo BOGA *jest żywe i skuteczne* (por. Hbr 4,12) i wypełnia się w twoim życiu, gdy JE przyjmujesz z wiarą.

Uwierz, przyłgnij sercem to tej Bożej obietnicy: JEZUS CHRYSZTUS, nasz ZBAWICIEL jest pośród nas, jest z tobą.

ON zawsze jest z tobą, ale czy ty jesteś z NIM? Czy JEZUS jest naprawdę twoim PANEM?

Czy oddałeś JEZUSOWI panowanie nad twoim sercem, uczuciami, emocjami, talentami, panowanie w Twojej rodzinie? Czy ON jest PANEM twoich pieniędzy, planów, zdrowia ?

Czy JEZUS jest PANEM twoich sukcesów i porażek; PANEM radości i smutku; PANEM modlitwy serca i oschłości duszy?

JEZUS pragnie, abyś zaprosił GO do każdej dziedziny Twojego życia; pragnie intymnego spotkania z tobą w szczerości twego serca.

Ale w jaki sposób, tak naprawdę oddać JEZUSOWI panowanie w swoim życiu?

Może w tych rozważaniach pomogą Ci fragmenty z 3 tomiku „ON i ja”(rozmowy duchowe Stwórcy ze stworzeniem) Gabrieli Bossis:

Poz. 38 z 7 sierpnia 1946 r.:

„Prosisz mnie o pomoc abyś mogła lepiej postępować. Pisałaś wczoraj do kogoś: ‘Bóg zawsze pomaga, gdy się Go oczekuje’. Żyj w takim oczekiwaniu, które sprawia Mi taką przyjemność.

Czy oczekujesz Mnie często?..... Czy nie liczysz raczej na własne siły? Oczywiście należy pragnąć podobać się Mi, ale jednocześnie trzeba być przenikniętym myślą, że nie osiągnie się tego własnymi siłami. I ta pokorna postawa przyzywa Mnie już abym zstąpił.

Mówię: ‘zstąpił’, chociaż jestem w tobie.

A kiedy będziesz liczyła w ten sposób na pomoc swego Boga, ze zdziwieniem zobaczysz, jak kroczysz w górę; wiesz, że istnieję, i że działam”.

Poz. 36 z 25 lipca 1946 r.:

„Przede wszystkim nie czuj się znużona naszą zażyłością. Urozmaicaj ją. Odkrywaj. Zmieniaj. Powiększaj. Wzywaj na pomoc Ducha Miłości.

Proś Moją Matkę, aby cię uczyła, Ją, której myśl nigdy mnie nie opuszczała.

Nawet wtedy gdy czujesz się niezdolna do niczego, daj Mi to nic....

Czy nie stworzyłem cię z niczego?

Proszę cię tylko o chęć oddania się Mnie w każdym czasie – w spokoju, czy też burzy. A Ja cię przyjmę do Wieczernika, szczęśliwy moimi przyjaciółmi i moimi sługami”